

# GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>o</sup>. 66.

12. Czerwca 1829.

Gazeta Lwowska wraz z Rozmaitościami w przyszłym półroczu wychodzić będzie tak, jak dotychczas; to jest: Gazeta trzy razy w tygodniu i zawsze, gdy tego zajdzie potrzeba, po stronice 6, a Rozmaitości każdego tygodnia równo po arkuszu, czyli po 8 stronice.

Cena prenumeraty ta sama; to jest: na półroku 9 ZR. 36 kr. M. K. czyli 24 ZR. W. W.; — na kwartał 4 ZR. 48 kr. M. K. czyli 12 ZR. W. W.

PP. Prenumeratorowie mieszkający we Lwowie raczą to pismo zamówić w Hantorze Gazety Lwowskiej przy ulicy Dominikańskiej naprzeciw Cyrkułu; mieszkający zaś na prowincyi na tych c. k. Pocztamfach, na których chcą go odbierać. — Ktoby sobie życzył odbierać opieczątowane, raczy oprócz wyżej wymienionej kwoty prenumeracyjnej zapłacić na kwartał 24 kr., na pół roku zaś 48 kr. M. K.

Uprasza się tylko JPP. Prenumeratorów, aby wcześniej i jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca Czerwca zgłosić się raczyli, gdyż tyle tylko drukuje się egzemplarzy, ile jest Prenumeratorów.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

— Z Wiednia d. 4. Czerwca. —

N. Cesarz Jmć i N. Cesarzowa Jmć wyjechali przeszłej Srody, d. 27. Maja do cesarskiego zamku letniego w Laxenburgu, gdzie jak slychać cały ten miesiąc zabawić myślą.

N. Pan przychylając się do prośby Rady gubernijalnego, dotychczasowego Kapitana Cyrkułowego Sandeckiego, Wincentego Gadomskiego raczył go najtęskawiej w tym samym charakterze przenieść do Żółtkwi, a opróżnione przezto miejsce Rady gubernijalnego i Kapitana Cyrkułowego Sandeckiego nadać Galicyjskiemu gubernijalnemu Sekretarzowi, Stanisławowi Przybylskiemu.

Dyrekcya oprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku oznaczyła dywidendę za pierwsze półroczcie 1829 w ilości trzydziestu ZR. waluty bankowej na każdą akcyję, która począwszy od d. 1. Lipca b. r. w tutejszej kassie akcyjnej, za wydanemi kuponami, lub za kwitami podług klasz stepowanemi może być podnoszoną.

Aby potrzebne w tej mierze prenotacyje można jak się należy przedsięwziąć, począwszy od d. 22. Czerwca do d. 1. Lipca b. r. nie będą akcyje opisywane lub prenotowane, niteż kupony wydawane.

Z resztą Dyrekcya oświadcza, iż w pierwszej połowie Lipca r. b. ogłosi publicznie z ostatnim Czerwca r. b. kończący się wykaz wszystkich dochodów banku za 1sze półroczcie 1829.

W Wiedniu d. 1. Czerwca 1829:

(Następują podpisy.)

(G. W.)

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ameryka.

Interessa Kolumbii, Peru i Bolowii zdają się podług Gazet Angielskich, być teraz bardzo zawiłane. Peruwijanie wmieszali się do spraw Boliwii, a to (jak podówczas mówiono i utrzymywano) łącznie z tamecznymi mieszkańcami, aby konstytuocyją przez Boliwara nadaną obalić i Prezydenta Sucre przez Boliwara ustanowionego oddalić, poczem przy ich opiece został Kongres zwołany i Santa Cruz Prezydentem obrany. Ostatni porzezonój sobie władzy użył na to, że się za Boliwarem oświadczył i Peruwijanom wojnę zagroził. Wojsko Peruwijańskie zbliżyło się ku granicom Kolumbii, podczas gdy Bolivar tamże i to ze skutkiem, zajęty jest utłumieniem powstań w Popayan.

(G. W.)

Portugalija.

Monitor z d. 28. Maja pisze: »Listy z Lizbony donoszą, że dwunastu z należących do powstania w Oporto w Maju r. z. skazano na śmierć i stracono. Jedytnastu innych buntowników osądzono na dożywotnie wygnanie z kraju. (G.W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 22. Maja nadeszły do wydziału spraw morskich depesze z Malty datowane pod d. 28. Marca, a z Gibraltaru z d. 3. Maja, zaś do wydziału spraw zewnętrznych z Korfu.

Na posiedzeniu Izby niższej w d. 21. Maja skończyła się sprawa P. O'Connella po wniosku Jeneralnego Adwokata względem zalecenia nowego wyboru z Hrabstwa Clare. P. Spring Rice mówił mocno. Zdawało się mu, że bił katolicki

)(

jak teraz istnie, wymierzony jest tylko przeciwko jednej osobie i prosił, aby mu wolno było wnieść bil względem poprawienia rzeczonych aktu: »Życząc, rzekł, »uniknąć wszystkiego, co może dać powód do rozruchów, lepiej wyznać publicznie prawdę, jak wystawić się w publiczności na zły wykład.« — Podczas mowy jego okazano kilka razy nieukontentowanie. Jenerał Gascoyne oświadczył, że gdyby taki wniosek przeszedł, tedy wniósłby na jedną lub dwie odmiany, któreby jeszcze więcej Katolików uradowały. Po krótkich jeszcze rozprawach oświadczył Sir James Mackintosh, że jeźliby jego zaony przyjaciel za swoim obstawał wnioskiem, ón takowy wspierał będzie; i resztą wiedział dobrze, że bil Pana O'Connella wyłącza, tymczasem podczas przeszłych rozpraw miał zamiar z każdej wątpliwości korzystania, aby za P. O'Connellem głosować. — P. Spring dał się nakłonić do cofnięcia swojego wniosku, i prosił Izbę o przebaczenie, jeźli w czém uchybił. W odpowiedzi na to, iż terazniejszemu postępowanie Parlamentu może dać powód do nowych rozruchów, odczytał P. Peel list Xięcia Northumberlandy z d. 11. Maja, z którego okazuje się, że bil katolicki tak był dobroczynny dla tego kraju, iż można odwołać trzy pułki i postać je do zbuntowanych obwodów, rekrutowniczych. Wniosek Jeneralnego Adwokata względem rozpisanie nowych wyborów w Hrabstwie Clare, został przyjęty; poczem Izba odroczyła swoje posiedzenie o godz. 3. rano.

Wniosek P. Hume o prawie zbożowém, mający za cel w miejscu opłat zmieniających się podług tego, jak się podnosi cena, zaprowadzić stałe opłaty od wprowadzenia zboża zagranicznego, został 154 głosami przeciwko 12 odrzucony.

Xiążę Orleański i jego syn Xiążę Chartres, odwiedzili w d. 19. Maja młodą Królowę Portugalską w Laleham. Przy wysiadaniu z powozu przyjęci byli przez Margr. Barbacena i rozmawiali z pół godziny z młodą Królową.

W Manszestrze panuje spokojność, ponieważ wojsko utrzymuje na wodzy robotników; zaś w Bethnal-green niszczą wciąż warstwy materyj jedwabnych. Siedm osób przekonanych, że wyłamały budy piekarników w Manszestrze, skazano na 7 lat deportacyi. Pomiędzy tkaczami materyj jedwabnych w Spithelfield wzmagają się zaburzenia. Nawet w Glasgowie poniszczono wiele warstatów tkackich. (G. W.)

### Francyja.

Królewski postanowienie przepisuje, że liczba Marszałków Francuzkich nie powinna przewyższać 12, Jeneratów Lejtnantów w wojsku 100 i Marszałków polnych 200, i że dopóki ten stan

normalny nie będzie osiągnięty, tylko trzecia część ubywających Jeneratów Lejtnantów, a połowa ubywających Marszałków polnych ma być zapelniona.

Izba Parów w d. 23. Maja przyjęła 120 głosami przeciwko 47, dawniej już w drugiej Izbie przyjęte prawo o uposażeniu byłego Senatu czyli Izby Parów, bez odestania go do Kommissyi dla zdania sprawy, a nawet bez wielkich narad.

Izba Deputowanych po złożeniu przysięgi w dniu wspomnianym przez nowego Deputowanego Lameth, słuchała zdania sprawy Kommissyi z nowego budżetu wydatków. Takowy obejmuje co do oszczędności: w Ministerstwie sprawiedliwości 120,000 fr., spraw zewnętrznych 640,000 fr., spraw wewnętrznych 331,000 fr., handlu 14,400 fr., wojny 575,338 fr., marynarki 160,110 fr., skarbu 2,341,600 fr.; razem 4 mil. 182,638 fr. Izba uchwaliła wziąć w d. 30. Maja budżet pod rozpoznanie.

Kommissyja do rozpoznania i ustalenia długów zrobionych przez Francuzkie Xiążęta podczas ich pobytu za granicą ukończyła swoje prace. Zdano już Królowi w tej mierze raport, który na rozkaz Króla odestano do rady Ministrów, aby obmyśliła środki do umorzenia tych długów. — Mają one być daleko mniejsze, niżeli wprzód o tem sądzono.

I w tym roku będzie obóz dla ćwiczeń wojennych pod St. Omer; lecz tą razą zbierze się tam tylko jedna dywizyja piechoty. — Obóz do ćwiczeń pod Lunevillem składać się będzie z 2 dywizyj jazdy.

Posel Francuzki w Neapolu, Xiążę Blacas, przybył za urlopem do Paryża.

Byli Minister spraw wewnętrznych, Hrabia Corbiere, zjechał z prowincyi do Paryża. Słychać, że Posel Francuzki w Londynie, Xiążę Polignac, aby przez łagodny klimat swojej ojczyzny mógł przyjść do zdrowia, przybędzie niebawem do Paryża.

Niedawno zmarła w Paryżu wdowa po Jenerale Mallet, znanym przez swój szalony spisek podczas nieobecności Napoleona w roku 1812. W skutek wyroku, który oprócz kary śmierci, nakazywał także konfiskatę majątku, przyszła ona do największej nędzy; lecz w roku 1814 otrzymała pensyją od Ludwika XVIII., któremu podała następującą lakoniczną prośbę: »N. Panie! mąż »mój, Jenerał Mallet, poległ w d. 28. Października 1812 w walce za sprawę ludzkości i wolności; osmielam się Waszj Królewskijj Mości »prosić o pensyją, należącą się wdowom wojowników poległych na polu boju.«

Przedstawienia niemieckiego towarzystwa opery w Paryżu, mają ciągle taki nacisk, iż nie ma miejsca dla widzów i zawsze 7 do 8,000 fr.



bywa dochodu. Po »Freyszyc« dano teraz »Flet czarnoxięzha.

(D. A.)

### Królestwo Obojęd Sycylii.

Podług wiadomości z Neapolu d. 20. Maja Królestwo Ichmość Sardynsey, którzy jak wiadomo w dniu 12. Maja z Genui wypłynęli, odprawili wjazd swój w dniu wspomnianym do Neapolu.

Podług tychże samych wiadomości Postowie Anglii i Francyi przy W. Porcie, B. Robert Gordon i Hr. Guilleminot wsiedli na dwa okręty liniijowe swoich rządów i czekali tylko na po-nyślny wiatr, aby wraz z Postem Pruskim przy W. Porcie P. Royer odplłynąć do Konstantynopola.

P. Stratford Kuning udał się w d. 13. Maja z Neapolu przez Paryż do Londynu. (G. W.)

### Niemcy.

Powszechna gazeta donosi z Mnichowa pod dnem 25. Maja: »Najnowszym rozkazem dzien-nyim posunieni zostali na wyższe stopnie: Podpułkownik Heidegger na Pułkownika, a powracający z nim towarzyszył jego Porucznik Schnitzlein, na Kapitana. Kilku z młodych Greków wykształconych w korpusie Kadetów, opuścił nas przyszłej jesieni, którzy ukończywszy kurs nauk wojskowych, powracają do ojczyzny i wniędą w służbę artyleryi.

(D. A.)

### Prussy.

Podług wiadomości z Berlina d. 28. Maja Król Jmć Pruski dostał na nowo trzechniowej febrzy, na którą przed kilką tygodniami chorował, i dla tego nie może przedsięwziąć podróży do Sybilli w Szląsku dla widzenia się z Cesarzem Jcią Rossyjskim, przeznaczonego w pierwszych dniach Czerwca. J. K. Mość Xiążę Wilhelm Pruski i Jenerał Nostitz otrzymali rozkaz udać się natychmiast do Warszawy, dla zawiadomienia o tém Cesarza Jci Rossyjskiego.

Dowiadujemy się z pewnego źródła, mówi Gazeta Stauu, że Król Jmć uznając znakomity talent Paganiniego, jakoteż jego zasługę, którą położył przez trzykrotne wyprawienie koncertu na wsparcie ubogich, raczył mu nadać tytuł swego pierwszego Mistrza koncertów. (G. W.)

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 4. Czerwca. —

N. Cesarzowa i Królowa Jmć, tudzież J. C. Mość Wielki Xiążę Alexander Następca Tronu, wyjechali dnia onegdajszego z Warszawy do Berlina.

Tegoż dnia wyjechał do Berlina J. K. M. W. Xiążę Wilhelm Pruski.

Dnia onegdajszego, jako w rocznicę imienin J. C. M. Wgo Xięcia Konstantego Cesarzewica, odprawiło się w obliczu władz rządowych solenne nabożeństwo w kościele metropolitalnym S. Jana. JW. Walenty Hr. Sobolewski, Minister Stanu, Prezydujący w Radzie Administracyjnej, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym stosownie do uroczystości toasty wnoszonemi były, a wieczorem miasto oświecono.

Dnia 29. z. m. NN. Państwo zwiedzili tu-tejszy Arsenał i Szkołę Applikacyjną.

Dnia 31. z. m. dozwolił N. Pan przedstawić sobie Deputacyją Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, na której czele znajdował się Szanowny Prezes Towarzystwa Julijan Ursyn Niemcewicz.

Dnia 1. Czerwca w południe N. Cesarzowa i Królowa raczyła najtąskawiej odwiedzić szpital Dzieciątka Jezus, mając przy sobie Hrabinę Orłów i Ordynetową Zamojską; odwiedzała chorych ubogich, sięroty i niemowlęta, sale sypialne, jadalne i szkoły; badała ściśle o najdrobniejsze szczegóły, a mianowicie o żywność, odzież, bieliznę, prowadzenie sięrot i ich utrzymanie; a po blisko dwugodzinnym pobycie, obejrzała miejsce przyjmowania podrzutków; odjeżdżając raczyła oświadczyć swoje najwyższe zadowolenie.

(K. W.)

### Rossyja.

Dostrzegacz Austrijacki z dnia 3. Czerwca zawięra pod napisem: »Wiadomości z teatru wojny«, co następuje:

Właśnie teraz odebraliśmy następujący rossyjski rapport wojenny z obozu przed Sylistryją z dnia 22. Maja:

»Przygotowania do oblężenia idą z pośpiechem; nieprzyjacieli dosyć spokojnie się zachowuje; tylko słabo niepokoju łańcuch naszych forpocztów, które tylko 300 sążni od przeciw szkarpy twierdzy są oddalone.«

»Teraz właśnie odbieramy rapport Jenerała Roth, donoszący o znacznych korzyściach (o których namieniliśmy w przeszłym Numerze) odniesionych nad W. Wezyrem. Tenże wyruszył z Szumli w celu uderzenia na Pravody. W tymże samym czasie Jenerał Roth zajmował się zebra-aniem korpusu, na którego czele miał się utrzymać w stanowisku; atoli pułki przeznaczone na utworzenie tego korpusu, jeszcze nie wszystkie stanęły były na ogólnym placu, który wskazany był na drodze ku Pravody, pięć wiorst od tego miejsca pod Eski - Arnautlar. Przybyło dopiero tamże sześć batalionów, 12 dział i blisko sto kozaków. Wszelako W. Wezyr nie ważył się

tego słabego korpusu zostawić na swoim skrzydle i postanowił nań uderzyć. W dniu 17. o godzinie 4 rano ukazał się na czele 15,000 ludzi piechoty i jazdy przed Eski - Arnahtar. Garstkę walecznych, tamże stojących, otoczyła zupełnie w jednej chwili cztery razy przewyższająca siła nieprzyjaciela, który na nich ze wszystkich stron uderzał, niemogąc im przeciw nim podać. Pułki Selegenski, Ochocki, i Jakucki przeszło pięć godzin stawiały nieprzełamany opór przeciw wszystkim usiłowaniom Turków, którzy ich szeregi przetrzącać chcieli. Około godziny 9 nadszedł Jenerał Major Wachten (którego miejsce w Szopolu d. 26. Kwietnia Jenerał Major Swobodzki zastąpił) z Dewna ze czterema batalijonami, czterema działami i dwoma pułkami kozaków. Na jego widok rozproszyła się nieprzyjacielska jazda, która w tyle Jenerała Roth niepokoiła, i W. Wezyr okazywał, że chce zaniechać swego zamiaru i cofnął się o dwie wiorsty ku dolinie Neweza. Zdawało się, że się walka skończyła; atoli gdy Turcy otrzymali z Szumli 10,000 ludzi w posiłku, postanowił Reszyd Pasza na nowo doświadczać szczęścia. Około godziny 3 z południa 4000 jazdy tureckiej poszło wzdłuż spadzistości wzgórza, które korpus nasz od miasta Prawody oddzielał i chciał tym sposobem obejść lewe skrzydło Jenerała Roth. Ten osądziwszy za potrzebę oprzeć się temu poruszeniu, kazał ruszyć przeciwko tej jeździe pułkowi Ochockiemu i trzydziestemu pierwszemu strzelców z sześciu działami, wspartych batalijonem Jakuckiego i batalijonem trzydziestego drugiego pułku strzelców z 4 działami. W jednej chwili pułki Ochocki i trzydziesty pierwszy, zostały przez jazdę nieprzyjacielską otoczone, której liczba widocznie się pomnażała. Turcy kładli posunąć się na przód całej swej piechocie, której ataki wspierali ogniem 10 dział. Ta niezmiernie przewyższająca siła nieprzyjaciela dodawała im męstwa do nacierania żwawo na nasze czworoboki a nawet byłaby prawie zgubną dla pułku

Ochockiego, który się znajdował w największym niebezpieczeństwie. Uwolnił go atoli Pułkownik Liszin, który stanąwszy na czele batalijonu trzydziestego drugiego pułku strzelców, uderzył na masy tureckie, które w tym samym czasie wzięt z boku batalijon Jakuckiego pułku. Walka trwała z bezprzykładną zaciętością i wojsko acz nierównie co do liczby mniejsze, ani cała ziemia nie ustąpiło. Nakoniec około godziny 8 wieczorem W. Wezyr odparty, zaniechał boju i wrócił na dolinę Neweza. Strata nieprzyjaciela niezmierna. Liczba zabitych wynosi dwa tysiące. Z naszej strony utraciliśmy blisko tysiąca ludzi w zabitych i ranionych; między pierwszymi znajduje się Jenerał Major Rinden. Następującej nocy i nazajutrz rano nasz mały korpus został wzmocniony dwoma batalijonami i 4 działami z Dewna, i 6 batalijonami i 12 działami z Bazardżyka. Tegoż samego dnia cofnął się wielki Wezyr, zaniechawszy projektów swoich; względem Prawody, i poszedł przez Jeni-Bazar ku Szumli.

Tak ze wstydem nieprzyjaciela skończyła się ta jego wyprawa, w której niezawodnie nadzieję pomysłnych skutków pokładał.

### Multany i Wołoszczyzna.

Redakcyja Gońca Bukarestskiego z d. 22. Maja umieściła następujący artykuł: Choroby, które dotąd były wątpliwe, tak dalece wzięły przewagę, że nawet Ś. Metropolija została zamknięta; gdzie się Gońiec nasz drukuje. Z tego powodu zawiadomiją się JPP. Prenumeratorowie, że jesteśmy zmuszeni przenieść z tego miejsca prasy; i gdyby się zdarzyło przy umieszczeniu onej gdzie indziej, iżby w dniu zwyczajnym ekspedycyi tego pisma raz takowe niewyszło, raczą JPP. Prenumeratorowie dać temu wiarę i przebaczyć uchybienie, z niczyjej nie pochodzące przyczyny, lecz będące jedynie skutkiem okoliczności czasu, które się przeciw niezdolnym przysięgły Wołochom.

### D o n i e s i e n i e.

*Plugi żelazne, poprawne, bezkolesne, podług informacyi samego Autora Adama Kasperowskiego stawiane, są do sprzedania we Lwowie na Szerokiej Ulicy pod Nr. 16, u Pana Zbierzchowskiego. Plug każdy kosztuje 30 Ryn. W. W.*

*Cieplomierzów do użytku w Gorzelniach zrobionych podług Reaumura, w kształcie laski, przez Optyka J. Birnstein, dostać można za mierną cenę, w księgarni PP. Kuhna i Millikowskiego we Lwowie.*

*Dnia 6. b. m. wyjechali ze Lwowa Artyści dramatyczni sceny polskiej przez Kraków do Poznania, skąd około półowy Września na powrót są spodziewani.*

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 24. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.